

Sygn. akt I ACa 705/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 kwietnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Beata Byszewska (spr.)

Sędziowie: SA Katarzyna Polańska-Farion

SO (del) Zuzanna Adamczyk

Protokolant: sekretarz sądowy Marta Puskarska

po rozpoznaniu w dniu 6 kwietnia 2016 r. r. w W.

na rozprawie sprawy z powództwa A. K. i P. K.

przeciwko (...) W.

o ochronę dóbr osobistych

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 28 października 2014 r.

sygn. akt I C 1210/11

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie pierwszym w części w ten sposób, że określone w nim oświadczeniu nadaje treść: „Prezydent (...) W. przeprasza Pana A. K. oraz jego syna P. K. za naruszenie ich dóbr osobistych w postaci prawa do prywatności poprzez opublikowanie na stronie internetowej (...) W. interpelacji zawierającej imię i nazwisko Pana A. K. wraz z informacją ze sfery jego życia prywatnego”.

II. oddala apelację pozwanego w pozostałej części, a apelację powodów w całości;

III. odstępuje od obciążania powodów obowiązkiem zwrotu pozwanemu kosztów postępowania apelacyjnego.

Zuzanna Adamczyk Beata Byszewska Katarzyna Polańska-Farion

Sygn. akt: I ACa 705/15

UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym dnia 09 grudnia 2011 roku powodowie A. K. i P. K. domagali się zobowiązania pozwanego (...) W. do złożenia w terminie 7 dni od uprawomocnienia się wyroku oświadczenia o następującej treści:

„Władze (...) W. przepraszają Pana A. K. oraz jego syna P. K. za naruszenie jego dóbr osobistych w postaci prawa do prywatności, danych osobowych, godności i czci poprzez opublikowanie na stronie internetowej (...) W. interpelacji, zawierającej wszelkie dane Pana K., w tym jego imię, nazwisko, adres i informacje z jego życia prywatnego, jak również

za nieuprawnione ujawnienie informacji z życia prywatnego Pana K. w trakcie wywiadu środowiskowego. Wyrażamy ubolewanie wobec narażenia Pana A. K. oraz jego syna, P. K. na zmianę zarówno w opinii publicznej, jak i w kontaktach z jego synem wskutek działania urzędników Urzędu (...) W.”.

Powodowie wnieśli także o zasądzenie od pozwanego (...) W. na rzecz każdego z nich kwoty po 300.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Ponadto powodowie wnieśli o zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powodowie wskazali, iż działanie pozwanego polegające na ujawnieniu orientacji seksualnej powoda A. K. jego sąsiadom w wywiadzie środowiskowym, jak również opublikowanie danych osobowych i informacji o intymnej sferze życia naraziło powodów na cierpienie, szykany ze strony osób trzecich powodując ich zdaniem wystąpienie krzywdy spowodowane naruszeniem ich dóbr osobistych. Ponadto powód wskazał, iż z powodu publikacji miał problemy w pracy, syn powoda był szykanowany w szkole, jak również naraziło na szykany ze strony sąsiadów, co sprawia, że powód będzie musiał zmienić otoczenie, wyprowadzić się do innego miejsca, gdzie będzie traktowany na równi z innymi mieszkańcami i gdzie będzie mógł zacząć odbudowywać jego relacje z synem.

Pozwany (...) W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwany zakwestionował, iż nastąpiło naruszenie dóbr osobistych powodów w trakcie przeprowadzania wywiadu środowiskowego. Także zdaniem jego nie nastąpiło naruszenie dóbr osobistych powodów poprzez opublikowanie interpelacji Pana Radnego K. L. (1) w Biuletynie Informacji Publicznej. Ponadto dodał, iż powód A. K. w sposób dorozumiany wyraził zgodę na publikację interpelacji wraz z załączonym pismem jego autorstwa lub też można przyjąć, iż działał na własne ryzyko. Pozwany zakwestionował także zasadność przyznania powodom zadośćuczynienia, jak i wysokość żądanego zadośćuczynienia. W ocenie pozwanego powodowie nie wykazali naruszenia dóbr osobistych oraz związku przyczynowego pomiędzy działaniem pozwanego a domniemaną krzywdą powodów.

Wyrokiem z dnia 28 października 2014 r. Sąd Okręgowy w Warszawie

I. zobowiązał (...) W. do złożenia w terminie 7 dni od dnia uprawomocnienia się wyroku oświadczenia, w formie pisemnej i przesłania listem poleconym powodom, o następującej treści:

„ Prezydent (...) W. przeprosza Pana A. K. oraz jego syna P. K. za naruszenie ich dóbr osobistych w postaci prawa do prywatności, danych osobowych, godności i czci poprzez opublikowanie na stronie internetowej (...) W. interpelacji, zawierającej wszelkie dane Pana A. K., w tym jego imię, nazwisko, adres i informacje z jego sfery z życia prywatnego, jak również za nieuprawnione ujawnienie informacji z życia prywatnego Pana A. K. uzyskane w trakcie wywiadu środowiskowego. Wyrażam głębokie ubolewanie wobec narażenia Pana A. K. oraz jego syna P. K. na zmianę zarówno w opinii publicznej, jak i w kontaktach z jego synem wskutek działania urzędników Urzędu (...) W.”;

II. zasądził od (...) W. na rzecz powoda A. K. kwotę 20.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 28 października 2014 roku do dnia zapłaty;

III. zasądził od (...) W. na rzecz powoda P. K. kwotę 20.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 28 października 2014 roku do dnia zapłaty;

IV. oddalił powództwo w pozostałym zakresie.

Nadto Sąd Okręgowy rozstrzygnął o kosztach procesu.

Powyższy wyrok zapadł po dokonaniu przez Sąd Okręgowy następujących ustaleń faktycznych i rozważań prawnych:

Powód A. K. jest ojcem samotnie wychowującym syna P. K.. Matka P. nie sprawuje nad nim opieki. Od 2006 roku powód A. K. wraz z synem zamieszkał u swojego partnera K. W. (1) w lokalu komunalnym nr (...) położonym w W. przy ul. (...). Lokal ten K. W. (1) wynajmował od pozwanego (...) W..

Syn powoda z uwagi na swój młody wiek nie wiedział jaka relacja łączy jego ojca z K. W. (1). Na tym etapie rozwoju emocjonalnego dziecka powód zdecydował, iż na razie nie wyjawia synowi, że żyje w związku homoseksualnym. Przewidywał, że ten moment kiedyś nastąpi, więc miał zamiar odpowiednio przygotować syna na wyjawienie mu prawdy. Powód nigdy nie afiszował się ze swoim partnerem. Nikt z rodziny powoda, w szczególności syn i żaden z sąsiadów nie wiedział o orientacji seksualnej A. K..

A. K. chciał zapewnić dziecku wszelkie elementarne potrzeby niezbędne do życia, dlatego też bardzo ciężko pracował. W wolne dni sprzątał mieszkania u zamożnych znajomych, mył okna, sprzątał biura, a wszystko po to, aby jego dziecku niczego nie brakowało.

Syn powoda P. K. miał dużo kolegów, którzy odwiedzali go w domu i z którymi lubił spędzać czas. Ponadto osiągał bardzo dobre wyniki w nauce, reprezentował nawet szkołę na konkursach ortograficznych.

W maju 2010 roku zmarł partner powoda-K. W. (1). W tej sytuacji A. K. w dniu 14 maja 2010 roku podjął kroki, by wstąpić w stosunek najmu lokalu komunalnego. W toku postępowania administracyjnego o wstąpienie w stosunek najmu przedstawione przez powoda dokumenty w postaci potwierdzenia opłacania czynszu za lokal, odbioru korespondencji pod tym adresem okazały się niewystarczające dla urzędników z urzędu miasta. Przeprowadzono więc wywiad środowiskowy, podczas którego przesłuchano dwóch sąsiadów jako świadków.

Pismem z dnia 26 października 2010 roku w odpowiedzi na wniosek o zawarcie umowy najmu lokalu nr (...) przy ul. (...) w W. (...) W. poinformowało A. K., iż nie ma możliwości pozytywnego załatwienia jego sprawy. W uzasadnieniu pisma wskazano, że z zebranych dokumentów i informacji wynika, iż nie należy on do grona osób wymienionych w przepisie art. 691 k.c. Wskazano także, że informacje powoda o pozostawaniu w związku partnerskim z K. W. (1) nie znalazły potwierdzenia, a ponadto nie zostało potwierdzone w sposób bezsporny także zamieszkiwanie powoda z K. W. (1) do jego śmierci.

Powód nie był zadowolony ze sposobu załatwienia sprawy przez urzędników z Urzędu (...), zwrócił się więc do radnego (...) W. pana K. L. (1) z prośbą o pomoc w załatwieniu sprawy. K. L. (1) sporządził interpelację, do której załączył pismo powoda i skierował je do Prezydenta (...) W..

W dniu 3 marca 2011 roku na stronie internetowej (...) W. opublikowana została interpelacja radnego K. L. (1) w sprawie powoda. W załączniku do niej znalazło się pismo zawierające dane osobowe powoda oraz inne dane pozwalające na zidentyfikowanie osoby powoda, jego orientacji seksualnej, a także nazwisko jego partnera, świadków oraz zajmowane przez nich stanowiska. Jedynie adres powoda był zakreślony w nagłówku.

W odpowiedzi na interpelację poinformowano radnego, iż po ponownym przeanalizowaniu akt lokalu(...) przy ul. (...) w W. podtrzymane zostaje poprzednie stanowisko w sprawie. W tym piśmie powołując się na akta lokalu, podano pełny adres, który już zakreślony nie był. Ta odpowiedź również została umieszczona w internecie.

Potem interpelacja i odpowiedź na nią zostały zamieszczone na stronie internetowej Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka.

W dniu 29 kwietnia 2011 roku A. K. zwrócił się do Urzędu (...) W. o usunięcie ze strony internetowej Urzędu niektórych informacji, a w szczególności wszystkich imion, nazwisk oraz danych dotyczących świadków. W odpowiedzi na pismo powoda w dniu 6 maja 2014 roku Zastępca Dyrektora Gabinetu Prezydenta (...) W. poinformował, iż nie nastąpiło naruszenie przepisów ustawy o ochronie danych osobowych, zaś wszelkie dane które pozwalałyby na identyfikację powoda zostały usunięte. Zdaniem przedstawicieli Miasta nie była również prawdziwa podana

przez powoda informacja jakoby w BIP opublikowane zostały nazwiska i informacje o świadkach w toczącym się postępowaniu przed organami wymiaru sprawiedliwości.

Jednak w wyszukiwarce(...) nadal widniały dane z tych dokumentów.

O powyższych faktach powód powiadomił Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych i Rzecznika Praw Obywatelskich, którzy w odpowiedzi na pismo powoda poinformowali go o sposobie dochodzenia swoich praw.

Dnia 28 września 2011 roku A. K. skierował pismo do Prezydenta (...) W. o usunięcie ze strony internetowej pozostałych materiałów w internecie dotyczących jego życia prywatnego oraz wniósł o wypłacenie mu zadośćuczynienia pieniężnego z tytułu naruszenia jego praw osobistych, w tym prawa do prywatności, spowodowanego przez upublicznienie w/w informacji.

Treść interpelacji i odpowiedź na nią dotyczyła sfery życia prywatnego powoda, a skutki tej publikacji znalazły swe odzwierciedlenie w postaci min. uszczypliwych uwag odnoszących się do niego i jego syna. Koledzy P. K., z którymi chodził do szkoły zaczęli się od niego odwracać, wyśmiewali się z niego. P. K. bardzo to przeżywał. Stracił chęć do nauki, nie mógł się na niczym skupić i miał coraz gorsze wyniki w szkole. Było też tak, że żaden z kolegów P. K. nie przyszedł na jego urodziny, gdyż rodzice tych kolegów uniemożliwili dzieciom kontakt. Wobec tak rozwijającej się sytuacji powód A. K. był zmuszony najpierw przepisać syna do innej klasy, a potem przeprowadzić się do G., gdzie mieszkała matka powoda A. K..

Powód A. K. po tej publikacji także był narażony na przykre sytuacje. Rodzice kolegów z klasy syna powoda przestali się do niego odzywać, zaś gdy mijał któregoś z nich śmieli się pod nosem. Po ujawnieniu orientacji seksualnej powoda także sąsiedzi przestali mówić mu „dzień dobry”. Ponadto zdewastowano zaparkowany pod blokiem samochód powoda. Osoby, które go niszczyły wykrzykiwały przy tym pod oknem powoda „pedały do gazu”. Te agresywne zachowania spowodowały, że powód zaczął obawiać się o zdrowie i bezpieczeństwo zarówno swojego syna jak i swoje. Przykrości, które powód napotkał po ukazaniu się tych publikacji przyśpieszyły decyzję o zmianie miejsca zamieszkania. Powód A. K. bardzo to przeżywał, cierpiał na bezsenność, a także miewał stany lękowe. To spowodowało u niego zmniejszenie wydajności w pracy. Powód w W. miał dobrą pracę, zaś w G. są mniejsze możliwości aby dorobić. Zmniejszeniu uległy zatem dochody powoda A. K., a co za tym idzie obniżył się standard i tak skromnego życia.

Zdaniem Sądu Okręgowego powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

Podstawę prawną żądania powodów stanowią przepisy kodeksu cywilnego regulujące problematykę ochrony dóbr osobistych, tj. art. 23 k.c., art. 24 § 1 k.c. i art. 448 k.c.

Sąd Okręgowy wskazał, że rozpoznając sprawę w przedmiocie ochrony dóbr osobistych sąd powinien w pierwszej kolejności ustalić, czy doszło do naruszenia dobra osobistego, a w przypadku pozytywnej odpowiedzi ustalić, czy działanie pozwanego było bezprawne. Bezprawność należy rozumieć jako zachowanie (działanie bądź zaniechanie) sprzeczne z porządkiem prawnym lub zasadami współżycia społecznego. Dowód, że dobro osobiste zostało zagrożone lub naruszone, ciąży na osobie poszukującej ochrony prawnej na podstawie art. 24 k.c. Natomiast na tym, kto podjął działanie zagrażające dobru osobistemu innej osoby lub naruszające to dobro, spoczywa ciężar dowodu, że nie było ono bezprawne. Wynika to z ogólnej reguły rozkładu ciężaru dowodu statuowanej przepisem art. 6 k.c., zgodnie z którym ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne.

Sąd Okręgowy wskazał, że w przypadku zarzutu naruszenia dóbr osobistych za pośrednictwem publikacji internetowej interpelacji (...) radnego K. L. (1) oraz dołączonego do niej pisma autorstwa powoda A. K., najistotniejszą rzeczą jest dokładna analiza i interpretacja tekstu, którego dotyczy powództwo pod kątem ewentualnego naruszenia tych dóbr. Dokonując oceny, czy doszło do naruszenia dóbr osobistych, należało więc odnieść się do obiektywnej reakcji społeczeństwa, nie zaś do jednostkowych odczuć i ocen osoby żądającej ochrony. Z drugiej strony należało mieć też na względzie, iż w tego typu sprawie mamy do czynienia z konfliktem wartości o zasadniczym znaczeniu, z kolizją dóbr prawnych podlegających ochronie, zarówno w porządku konstytucyjnym, jak i międzynarodowym. Z jednej strony jest

to wolność pozyskiwania i rozpowszechniania informacji, a drugiej strony jest to konieczność ochrony praw innych osób, wśród których to praw poczesne miejsce zajmują prawa osobiste odnoszące się do takich wartości jak godność człowieka, dobre imię, cześć, prawo do prywatności, danych osobowych.

W niniejszej sprawie powodowie postawili pozwanemu zarzut naruszenia dóbr osobistych takich jak: cześć, godność, dobre imię, prawo do poszanowania prywatności, prawo do ochrony intymności, prawo do ochrony danych osobowych, które nastąpiło poprzez publikację na stronie internetowej Urzędu (...) W. w Biuletynie Informacji Publicznej interpelacji(...) sporządzonej przez radnego K. L. (1) wraz z załączonym do niej pismem powoda A. K., w którym znajdowały się wszelkie dane powoda, w tym jego imię, nazwisko, adres, informacje z jego życia prywatnego.

W ocenie Sądu Okręgowego, publikacja w internecie interpelacji bez dokonania anonimizacji ewidentnie świadczy o dopuszczeniu się przez pozwanego zniesławienia powoda, jak również rażącego, naruszenia jego dóbr osobistych takich jak m.in. cześć, godność, dobre imię, prawo do poszanowania prywatności, prawa do ochrony intymności, prawa do ochrony danych osobowych.

Naruszenie dobrego imienia może polegać na przypisaniu innej osobie cech lub właściwości, które mogą ją poniżyć w miejscu zamieszkania, w miejscu pracy lub narazić na utratę zaufania potrzebnego dla danego stanowiska, zawodu lub rodzaju działalności (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 29 października 1971 roku, II CR 455/71, OSNC 1972/4/77). Sądu Najwyższego z dnia 25 kwietnia 1989 roku, I CR 143/89, OSP 1990/9/330).

Publikacja ta jak zeznali świadkowie rzutowała potem na negatywne relacje powodów z sąsiadami, w miejscu pracy, w szkole, a także pomiędzy powodami. Zarówno powód A. K., jak i jego syn P. musieli korzystać z konsultacji psychologów i psychiatrów, którzy pomagali im w pozbyciu się negatywnych odczuć związanych z tą publikacją. Konsekwencjami naruszenia dóbr osobistych dla P. K. była utrata kolegów i koleżanek, zmiana szkoły i zmiana miejsca zamieszkania. Powód A. K. był nękanym przez dziennikarzy i kolegów z pracy, ponadto matka jego syna groziła mu, że wykorzysta fakt publikacji interpelacji przeciwko niemu w Sądzie. Strach o bezpieczeństwo dziecka oraz poczucie osamotnienia wywołało u niego ciężką depresję i nerwicę, z którą walczył parę miesięcy. Publikacja miała też negatywny wpływ na relacje powoda A. K. z synem.

W ocenie Sądu Okręgowego, dla skuteczności odwrócenia wyrządzonej powodom krzywdy adekwatnym sposobem usunięcia skutków ustalonego naruszenia dóbr osobistych będzie nakazanie pozwanemu złożenia w terminie 7 dni od uprawomocnienia się wyroku oświadczenia w formie pisemnej i przesłania go listem poleconym powodom.

Dalej Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z przepisem art. 24 § 1 zd. trzecie k.c. poszkodowany naruszeniem jego dóbr osobistych może dochodzić – na zasadzie art. 448 k.c. – zadośćuczynienia pieniężnego, wobec tego zgłoszone przez powodów żądanie zapłaty przez pozwanego tego świadczenia w kwocie należało uwzględnić w wysokości po 20.000 zł dla każdego z powodów. Z użytego w treści art. 448 k.c. sformułowania „sąd może przyznać” wynika, że uwzględnienie roszczeń opartych na tej podstawie prawnej ma charakter fakultatywny, a więc zależy od uznania Sądu i oceny konkretnych okoliczności sprawy.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy uznał, że w niniejszej sprawie rodzaj naruszonego dobra osobistego poprzez naruszenie prawa do prywatności, danych osobowych, godności i czci przez publikację na stronie internetowej pozwanego interpelacji przemawia za udzieleniem ochrony także o charakterze majątkowym. Nie można w tym kontekście bowiem tracić z pola widzenia, że w polskim społeczeństwie niektóre informacje ze sfery życia prywatnego mogą stanowić źródło szykan, drwin, wyśmiewania, wtykania palcami, plotkowania.

Zastosowanie sankcji finansowej ma tu więc wymiar prewencyjno - wychowawczy związany z koniecznością uświadomienia pozwanemu ujemnych konsekwencji zawinionego, bo niczym nie popartego, rozpowszechniania publikacji zawierających informacje ze sfery życia intymnego, a które to informacje powinny zostać poddane anonimizacji.

Biorąc zatem pod uwagę całokształt okoliczności sprawy, Sąd Okręgowy przyjął, że ujemne przeżycia psychiczne wywołane u powodów w wyniku publikacji przez pozwanego winny być w pełni zrekomensowane zarówno przez zaniechanie dokonywania tych naruszeń, jak i zapłatę zadośćuczynienia w kwocie po 20.000 zł dla każdego z powodów. Tylko bowiem kumulacja tych środków zapewni w ocenie Sądu usunięcie skutków naruszeń, a jednocześnie stanowić będzie pełną moralną satysfakcją dla powodów, tym bardziej, że pozwany w toku niniejszej sprawy nie tylko nie wyraził słowa ubolewania z powodu zaistniałej sytuacji, ale negował i bagatelizował całe zdarzenie. Stąd też wzmocnienie sankcji niemajątkowej zasądzeniem w/w kwoty należy uznać za uzasadnione. W ocenie Sądu Okręgowego kwota 20.000 zł nie wykracza poza cel, który winien polegać na udzieleniu satysfakcji poszkodowanym przy jednoczesnym nie doprowadzaniu do upokarzania sprawcy naruszenia.

O odsetkach od zasądanego zadośćuczynienia Sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c. Zdaniem Sądu zgodnie z orzecznictwem wyrok zasądający zadośćuczynienie ma charakter deklaracyjny, a nie konstytutywny (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2011 r., I CSK 243/10, publik. LEX nr 848109). Ze wskazanego wyroku Sądu Najwyższego wynika, że „wymagalność roszczenia o zadośćuczynienie za krzywdę, a tym samym i początkowy termin naliczania odsetek za opóźnienie w zapłacie należnego zadośćuczynienia, może się różnie kształtować w zależności od okoliczności sprawy. Terminem, od którego należą się odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia za krzywdę, może być więc, w zależności od okoliczności sprawy, zarówno dzień poprzedzający wyrokowanie o zadośćuczynieniu, jak i dzień tegoż wyrokowania”. Sąd Okręgowy podzielił zaprezentowane stanowisko Sądu Najwyższego i dalej wskazał, że o ustaleniu początkowej daty świadczenia odsetkowego decyduje to, czy zadośćuczynienie zostało określone biorąc pod uwagę stan rzeczy istniejący w chwili wyrokowania, czy też stan rzeczy istniejący we wcześniejszej dacie, na przykład w dacie zgłoszenia żądania zapłaty zadośćuczynienia, kiedy znane były już wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy, a tym samym wysokość zadośćuczynienia. W ocenie Sądu Okręgowego w niniejszej sprawie dopiero w chwili wyrokowania znane były wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar krzywdy i wysokość zadośćuczynienia. Wynika to między innymi z tego, że ustalenia stanu faktycznego zostały poczynione również na podstawie przeprowadzonych w niniejszym postępowaniu dowodu z przesłuchania stron. W takiej sytuacji trzeba uznać, że wysokość zadośćuczynienia dla powodów była ustalana przez Sąd na podstawie okoliczności istniejących w dacie wyrokowania. Z tych przyczyn żądanie odsetkowe dalej idące Sąd oddalił.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. stosując zasadę ich stosunkowego rozdzielania, pozostawiając je do wyliczenia referendarzowi sądowemu.

Na podstawie art. 102 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. Sąd odstąpił od obciążenia powodów obowiązkiem pokrycia nieuiszczonej w części opłaty od pozwu w części przegranej, mając na uwadze ich trudną sytuację osobistą i materialną, która legła u podstaw częściowego zwolnienia ich od kosztów sądowych, nadto Sąd Okręgowy nakazał pobrać od pozwanego kwotę 2100 zł tytułem brakującej opłaty od pozwu, od uiszczenia której powodowie byli zwolnieni.

Apelacje od tego wyroku wniosły obie strony.

Pozwany zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego w części, tj. w punktach I, II i III oraz w części orzekającej o kosztach, tj. punktach V, VI i VII.

Pozwany zarzucił zaskarżonemu wyrokowi naruszenie:

1) art. 233 § 1 k.p.c. tj. naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów i dokonanie ustaleń sprzecznych z treścią zebranego materiału dowodowego poprzez:

a) pominięcie dowodu z opinii biegłej H. S. (1) z dnia 27.01.2014 r. oraz opinii uzupełniającej z dnia 10.04.2014 r., która w sposób jednoznaczny ustaliła, że treść opublikowanej przez pozwanego w Biuletynie Informacji Publicznej interpelacji (...) oraz odpowiedzi na interpelację nie zawierała adresu powoda, jak również, że dane dotyczące imienia i nazwiska powoda zostały usunięte ze stron BIP w dniu 5.04.2011 r.

b) pominięcie dowodu z dokumentu w postaci odpowiedzi na interpelację (...), która została dołączona do pisma pełnomocnika powodów z dnia 1.02.2013 r., a który to dokument zawierał adres powoda,

c) pominięcie dowodów wskazanych w odpowiedzi na pozew, w tym dowodu z pisma Zastępcy Dyrektora Biura Administracji i Spraw Obywatelskich z dnia 24.04.2012 r., stanowiącego załącznik do odpowiedzi na pozew, informującego o liczbie zameldowanych w W. osób pod nazwiskiem K. A., a który to dowód zmierza do zakwestionowania możliwości naruszenia dóbr osobistych powodów, a także do zakwestionowania związku przyczynowego pomiędzy działaniem pozwanego a krzywdą powodów, pominięcie dowodów z dokumentów które zostały dołączone do pisma pozwanego z dnia 12.02.2013 r. w tym korespondencji wewnętrznej pozwanego,

2) art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez niewyjaśnienie istotnych okoliczności sprawy przez:

a) oddalenie wniosku o dołączenie akt sprawy z powództwa A. K. o wstąpienie w stosunek najmu toczącej się przed Sądem Rejonowym dla Warszawy Mokotowa, w której Sąd okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 7.03.2013 r. sygn. akt V Ca 3094/11 uchylił wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu, a także oddalił wniosek o przeprowadzenie dowodu z protokołów przeprowadzonych przed Sądem Rejonowym, Sądem Okręgowym i Sądem Najwyższym rozpraw na okoliczność ujawnienia w tym postępowaniu przez samego powoda informacji dotyczącej jego orientacji seksualnej oraz na okoliczność braku związku przyczynowego pomiędzy działaniem pozwanego a domniemaną krzywdą powodów,

b) nie ustalenie dat publikacji, odpowiedzi na interpelację oraz dat modyfikacji publikowanych w BIP dokumentów, w tym usunięcia imienia i nazwiska powoda, pomimo dysponowania odpowiednim materiałem dowodowym w postaci opinii biegłej oraz wydruków stron BIP przedłożonych przez pozwanego, które to okoliczności mają znaczenie dla ustalenia długotrwałości stanu, który wg powodów był źródłem naruszenia dóbr osobistych oraz dla ustalenia czy po stronie powoda była zła wola polegająca na chęci naruszenia praw powodów,

c) nie ustalenie dat wywiadu środowiskowego, czy w trakcie wywiadu środowiskowego doszło do naruszenia dóbr osobistych powodów, gdy tymczasem z materiału dowodowego w postaci zeznań świadków T. C. (1) i M. D. (1), a także z treści informacji - oświadczenia k. 58 wynika, że nie doszło do naruszeń dóbr osobistych powodów,

d) nie ustalenie w jaki sposób powód A. K. dowiedział się o publikacji interpelacji oraz odpowiedzi na interpelację w sytuacji gdy okoliczność ta została wskazana przez powoda na rozprawie w dniu 6.11.2012 r. a następnie potwierdzona na rozprawie w dniu 4.09.2014 r., a wynika z niej, że powód uzyskał wiedzę ze strony Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka, która opublikowała interpelację oraz odpowiedź,

e) nie ustalenie czy istnieje związek przyczynowy pomiędzy publikacją dokumentów na stronie BIP pozwanego a krzywdą powodów oraz jaki wpływ na istnienie lub nieistnienie związku przyczynowego ma publikacja dokumentów na stronie Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka,

f) nie ustalenie czy do ujawnienia publicznej informacji o orientacji seksualnej A. K. doszło przed publikacją interpelacji oraz odpowiedzi na interpelację podczas gdy w świetle treści załączonego do interpelacji pisma A. K. wynika, że już przed publikacją na stronie BIP sąsiedzi mieli wiedzę o orientacji seksualnej A. K.,

3) art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 230 k.p.c. poprzez uznanie za bezsporne okoliczności, że syn powoda miał dużo kolegów, którzy go odwiedzali w domu i z którymi lubił spędzać czas oraz, że osiągał bardzo dobre wyniki w nauce, a także reprezentował szkołę w konkursach, a także że w wyszukiwarce (...) nadal widniały dane z spornych dokumentów, co do których okoliczności pozwany w odpowiedzi na pozew oraz na rozprawie w dniu 4.09.2014 r. zaprzeczył,

4) art. 233 § 1 k.p.c. przez sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego materiału dowodowego poprzez:

a) stwierdzenie na podstawie zeznań świadka K. L. (1), zeznań powoda A. K., że pozwany opublikował na stronach BIP w odpowiedzi na interpelację (...) adres powoda, gdy tymczasem z opinii uzupełniającej biegłej H. S. (1), a także z dowodów w postaci wydruków stron internetowych załączonych do pisma pozwanego z dnia 12.02.2013 r., a także z zeznań świadka B. E. wynika, że pozwany nigdy nie opublikował na stronach BIP adresu powoda,

b) stwierdzenie na podstawie zeznań powoda, że syn i sąsiedzi nie wiedzieli o orientacji seksualnej A. K., podczas gdy z pisma stanowiącego załącznik do interpelacji oraz uzasadnienia wynika, że sąsiedzi mieli już wiedzę na ten temat, a powód P. K. był szykanowany z tego powodu, czyli że przed publikacją sąsiedzi i P. K. wiedzieli o homoseksualizmie A. K.,

c) ustalenie, że publikacja interpelacji (...) na stronach BIP nastąpiła w dniu 3.03.2011 r., gdy tymczasem interpelacja została opublikowana w dniu 10.03.2013 r., co zostało wykazane w opinii biegłej oraz dokumentach przedstawionych przez pozwanego w piśmie z dnia 12.02.2013 r.,

5) art. 233 § 1 k.p.c. przez przekroczenie zasad swobodnej oceny dowodów przez:

a) danie całkowitej wiary świadkom K. L. (1), M. G., A. S. (1), powodowi A. K. podczas gdy ich zeznania w części dotyczącej uwidocznienia adresu powoda w załączniku do interpelacji oraz w odpowiedzi na interpelację opublikowanych na stronie BIP pozwanego stoją w sprzeczności z ustaleniami zawartymi w opiniach biegłej H. S. (1) oraz dokumentami przedstawionymi przez pozwanego oraz zeznaniami świadka B. E.,

b) danie wiary zeznaniom powoda, podczas gdy zeznania powoda dotyczące sposobu przeprowadzania wywiadu środowiskowego oraz daty publikacji interpelacji stoją w sprzeczności z zeznaniami świadków T. C. (1) i M. D. (1) a także z treścią dokumentu k. 58, oraz w sprzeczności z ustaleniami opinii biegłej H. S. (1),

c) ustalenie, że opublikowana interpelacja (...) umożliwiała identyfikację powoda A. K., w sytuacji gdy anonimizacja adresu powoda oraz fakt popularności jego imienia i nazwiska uniemożliwia jego identyfikację,

d) ustalenie, że powód A. K. miewał stany lękowe, cierpiał na bezsenność, korzystał z konsultacji psychologicznych i psychiatrycznych oraz, że zmniejszyły się jego dochody, co nie zostało wykazane, gdyż pozwany zaprzeczył tym okolicznościom, a powód nie złożył wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, jak również nie przedłożył dokumentacji związanej z leczeniem ww. stanów oraz wysokością dochodów,

6) art. 231 k.p.c. poprzez nie wyciągnięcie wniosków z ustalonego faktu o publikacji interpelacji oraz odpowiedzi na interpelację przez Helsińską Fundację Praw Człowieka, podczas gdy z doświadczenia życiowego oraz zasad logicznego myślenia wynika, że brak jest możliwości przypisania związku przyczynowego działaniu pozwanego polegającego na publikacji dokumentów zanonimizowanym adresem z domniemaną krzywdą powodów, w sytuacji gdy podmiot trzeci tj. (...), opublikował ww. dokumenty w pełnej wersji, wraz z podaniem adresu powoda,

7) art. 24 § 1 k.c. poprzez błędną wykładnię i zastosowanie wyrażające się w uznaniu, że doszło do zniesławienia A. K. i naruszenia dóbr osobistych powoda takich jak cześć, godność, dobre imię, prawo do poszanowania prywatności, prawo do ochrony intymności, prawo do ochrony danych osobowych, podczas gdy pozwany opublikował dokumenty w sposób uniemożliwiający identyfikację A. K., działanie pozwanego nie było bezprawne i mieściło się w granicach udostępniania informacji publicznej, a informacje o orientacji seksualnej A. K. były jawne już przed publikacją interpelacji,

8) art. 24 § 1 k.c. poprzez błędną wykładnię lub zastosowanie wyrażające się w uznaniu, że doszło do naruszenia dóbr osobistych P. K., podczas gdy opublikowane dokumenty nie zawierały jego imienia i nazwiska oraz w żaden sposób nie naruszały jego godności, czci, dobrego imienia, prawa do intymności, prawa do poszanowania prywatności oraz prawa do ochrony danych osobowych,

9) art. 24 § 1 k.c. poprzez błędne zastosowanie wyrażające się w zobowiązaniu pozwanego do złożenia oświadczenia, które:

a) nie uwzględnia całkowitego braku wykazania naruszenia dóbr osobistych powodów w trakcie przeprowadzania wywiadu środowiskowego,

b) w zdaniu 2 jest niezrozumiałe oraz błędnie skonstruowane stylistycznie.

10) art. 448 k.c. w zw. z art. 361 § 1 k.c. poprzez błędną wykładnię i zastosowanie wyrażające się w uznaniu, że istnieją przesłanki do przyznania zadośćuczynienia powodom podczas gdy powodowie nie wykazali krzywdy, związku przyczynowego pomiędzy działaniem pozwanego a domniemaną szkodą niemajątkową, a ujawnienie orientacji seksualnej A. K. nastąpiło przed publikacją na stronach BIP, zaś pozwany wykazał, że Helsińska Fundacja Praw Człowieka opublikowała interpelację nr (...) oraz odpowiedź na ww. interpelację bez anonimizacji wszelkich danych, w tym adresu powodów,

11) ewentualnie w przypadku nie podzielenia przez Sąd zarzutu oznaczonego nr (...) oraz uznaniu, że doszło do naruszenia dóbr osobistych powodów, zarzucam naruszenie art. 448 k.c. poprzez błędną wykładnię lub zastosowanie wyrażające się w przyznaniu zawyżonego zadośćuczynienia podczas gdy po stronie pozwanego nie było złej woli polegającej na chęci zaszkodzenia powodom oraz naruszenia ich praw.

Mając na uwadze pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powodów kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu.

W każdym przypadku pozwany wniósł o zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów postępowania odwoławczego w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Powodowie zaskarżyli wyrok Sądu Okręgowego w części, tj. w punktach II, III, IV i V zarzucając mu:

-naruszenie prawa materialnego:

1. art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. poprzez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na zasądzeniu rażąco niskiej kwoty zadośćuczynienia, tj. nieproporcjonalnej do skali intensywności i skutków naruszenia, nieadekwatnej do stopnia krzywdy doznanej przez powodów, pomimo zaistnienia przesłanek do zasądzenia zadośćuczynienia w kwocie wyższej, a także pominięcie w tym względzie stopnia zawinienia strony pozwanej, barku po stronie pozwanej ubolewania z powodu zaistniałej sytuacji, negowania i bagatelizowania przez niego całego zdarzenia, a przez to błędne przyjęcie, że obciążenie obowiązkiem wypłaty zadośćuczynienia w kwocie po 20 000 zł na rzecz każdego powoda będzie wystarczająco dolegliwe i upokarzające dla strony pozwanej;

2. art. 481 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, polegające na zasądzeniu odsetek od dnia wyrokowania, zatem w sposób sprzeczny z żądaniem pozwu i datą krzywdy.

Powodowie wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości oraz zasądzenie na rzecz powodów kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego była uzasadniona w części, natomiast apelacja powodów była nieuzasadniona.

Rację ma skarżący pozwany, że Sąd Okręgowy częściowo wadliwie ocenił dowody zgromadzone w sprawie naruszając art. 233 § 1 k.p.c., a to w szczególności poprzez nieprzydanie należytej mocy dowodowej zeznaniom świadków T. C., M. D., opinii biegłej H. S., bezkrytyczne danie wiary zeznaniom powoda A. K. i świadków A. S. i M. G., nie wzięcie pod uwagę pisma dotyczącego ilości osób zameldowanych w W. o imieniu i nazwisku A. K.. Ocenę wymienionych dowodów

należy uznać za dowolną, sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Powyższe skutkowało, co trafnie zarzuca apelujący pozwany, poczynieniem częściowo nieprawidłowych ustaleń faktycznych, a w części brakiem ustaleń faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia. W konsekwencji doprowadziło Sąd Okręgowy do częściowo wadliwej oceny prawnej zgłoszonych roszczeń. Wskazać więc trzeba, że Sąd odwoławczy w granicach apelacji, zasadniczo rozpoznaje sprawę na nowo, zatem ponownie ocenia także materiał dowodowy oraz jest uprawniony do poczynienia własnych ustaleń faktycznych.

Uzupełniając ustalenia Sądu Okręgowego w zakresie przeprowadzonego wywiadu środowiskowego, wskazać należy, że w trakcie dokonywania tej czynności, w czerwcu 2010 r., pracownicy pozwanego rozmawiali z dwiema sąsiadkami powodów, tj. E. J. (1) i H. G. (1), posiłkując się pytaniami (okolicznościami) określonymi w piśmie skierowanym do Zakładu (...) w D. M. (...). W(...) (...). W trakcie wywiadu ustalano z sąsiadkami, kto zamieszkiwał w lokalu numer (...) przy ul. (...), kto i kiedy się tam wprowadził oraz czy zamieszkiwanie powodów miało charakter trwały. Sąsiadki powodów nie potrafiły jednoznacznie wskazać, czy powodowie na stałe zamieszkiwali ze zmarłym najemcą K. W.. Nie padły pytania o charakter relacji powoda A. K. ze zmarłym najemcą ani o orientację seksualną A. K. (k- 57, 58-pismo i informacja z wywiadu, k- 135 –zeznania świadka T. C., k-168 zeznania świadka M. D.).

Wadliwe były ustalenia Sądu Okręgowego odnośnie dat i formy publikacji interpelacji nr(...) radnego K. L. oraz odpowiedzi na tę interpelację w Biuletynie Informacji Publicznej (...) W.. W tym zakresie zarzuty pozwanego były również uzasadnione.

Wobec powyższego wskazać należy, że publikacja interpelacji nr (...) radnego K. L. miała miejsce dnia 10 marca 2011 r., a nie jak błędnie przyjął Sąd Okręgowy dnia 3 marca 2011 r. Do interpelacji dołączona była kopia pisma powoda A. K. skierowanego do Prezydent (...) W. z opisem sytuacji, w jakiej powód się znalazł. W opublikowanym tego dnia piśmie dołączonym do interpelacji pojawiło się imię i nazwisko powoda A. K., jak również imię i nazwisko zmarłego najemcy, dane kilku osób mających potwierdzić wspólne zamieszkiwanie oraz pozostawanie przez powoda ze zmarłym najemcą w związku partnerskim, jak również zawarta była informacja, że powód A. K. pozostawał z najemcą w związku homoseksualnym (k- 297-298 załącznik do opinii biegłej, k-517 wyjaśnienia biegłej H. S.). W piśmie powoda dołączonym do interpelacji adres lokalu był zamazany. Następnie dnia 29 marca 2011 r. miała miejsce na stronach (...) publikacja odpowiedzi na interpelację (...). W jej treści znajdowało się imię i nazwisko powoda A. K., natomiast adres lokalu był zamazany (k- 334-335 opinia uzupełniająca i k-517 wyjaśnienia biegłej H. S.). Dodatkowo miała miejsce dwukrotna ingerencja w treść zamieszczonych na stronie (...) dokumentów dnia 5 kwietnia 2011 r. (k-517 wyjaśnienia biegłej H. S.). Po interwencji radnego z opublikowanej odpowiedzi na interpelację usunięto imię i nazwisko powoda oraz z pisma powoda A. K. dołączonego do interpelacji usunięto nazwisko powoda A. K. oraz wszelkie inne znajdujące się tam nazwiska. Wbrew zatem ustaleniom Sądu Okręgowego na stronach BIP nie została zamieszczona taka wersja odpowiedzi na interpelację, w której widniałby adres powoda A. K.. Okoliczność ta ma drugorzędne znaczenie, skoro roszczenie powodów nie obejmowało żądania przeproszenia za opublikowanie tej odpowiedzi (vide: pozew), przy czym Sąd Okręgowy wadliwie ustalając, że to w treści odpowiedzi na interpelację podano adres powoda, nakazał przeproszenie również za ujawnienie adresu.

Rację ma także skarżący pozwany, że Sąd Okręgowy pominął wykazaną przez pozwanego okoliczność ilości osób zameldowanych w W. i dzielnicy M. noszących takie samo imię i nazwisko, jak powód A. K.. Należy więc uzupełnić ustalenia faktyczne poprzez wskazanie, że pod nazwiskiem A. K. w kwietniu 2012 r. w (...) W. zameldowanych było 55 osób, z czego 10 w dzielnicy M. (k- 59 pismo Zastępcy Dyrektora Biura Administracji i Spraw Obywatelskich). Ta okoliczność nie miała jednak pierwszorzędного znaczenia w tej sprawie.

W konsekwencji wadliwe było przyjęcie przez Sąd Okręgowy, że w trakcie przeprowadzania wywiadu środowiskowego doszło do ujawnienia przez pracowników (...) W. orientacji seksualnej powoda A. K. wobec jego sąsiadów, jak również, że w zamieszczonej odpowiedzi na interpelację zawarty był adres powodów.

Tak uzupełniony stan faktyczny stał się podstawą oceny zgłoszonych przez powodów roszczeń.

Powodowie upatrywali naruszenia dóbr osobistych w dwóch zdarzeniach, tj. w ujawnieniu orientacji seksualnej powoda A. K. wobec sąsiadów w toku przeprowadzonego wywiadu środowiskowego w czerwcu 2010 r. oraz poprzez zamieszczenie na stronach BIP w marcu 2011 r. interpelacji (...) radnego K. L. wraz z dołączonym pismem powoda A. K. z danymi osobowymi, adresem i informacją o związku homoseksualnym z najemcą.

Wskazać należy, że Sąd Okręgowy trafnie rozłożył ciężar dowodu w sprawach o ochronę dóbr osobistych, wskazując, że to na poszukującym ochrony spoczywa ciężar udowodnienia, że dobro osobiste zostało zagrożone lub naruszone. Natomiast na tym, kto podjął działanie zagrażające dobru osobistemu innej osoby lub naruszające to dobro, spoczywa ciężar dowodu, że nie było ono bezprawne. Do tego stanowiska Sądu Okręgowego należy jeszcze dodać, że osoba domagająca się ochrony musi jeszcze wykazać, jakie dobra osobiste zostały zagrożone lub naruszone. A w sytuacji domagania się zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c., również ma obowiązek udowodnienia rozmiaru krzywdy doznanej w związku z zarzucanym naruszeniem.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego powód nie udowodnił, aby w trakcie wywiadu środowiskowego ujawniono jego orientację seksualną. Sama okoliczność wskazania w piśmie informującym powoda o negatywnym rozpoznaniu jego wniosku (z dnia 26 października 2010 r.), że nie potwierdziły się informacje o pozostawaniu przez A. K. w związku partnerskim ze zmarłym najemcą, nie daje podstaw do wyciągnięcia takiego wniosku. Poza sporem jest, że powód A. K. na taką przesłankę wstąpienia w stosunek najmu powoływał się w swoim wniosku, zatem jest zrozumiałe i racjonalne, że okoliczność ta musiała znaleźć się w udzielonej odpowiedzi, a nadto, jak wynika z jednoznacznych, spójnych zeznań osób przeprowadzających wywiad, a także z treści sporządzonej z niego informacji, sąsiadki powodów nie były rozpytywane na okoliczność orientacji seksualnej powoda A. K.. Znamienne jest, że powód nie żądał przeprowadzenia dowodów z zeznań w charakterze świadków rzeczonych sąsiadek- E. J. i H. G.. Wniosek pozwanego, zresztą na okoliczność przeciwną niż twierdzenia powoda, o przeprowadzenie dowodu z zeznań w charakterze świadka H. G., zgłoszony w postępowaniu międzyinstancyjnym, Sąd Apelacyjny uznał za spóźniony oraz nieprzydatny do rozpoznania sprawy, zważywszy na zgromadzone w sprawie dowody, z których jasno wynika, że w trakcie przeprowadzania wywiadu, nie ujawniono sąsiadkom powodów orientacji seksualnej A. K.. Nie doszło zatem do naruszenia dóbr osobistych powodów przez pozwanego, w związku z tym zdarzeniem.

Z powyższych przyczyn roszczenia zarówno niemajątkowe, jak i majątkowe opierające się na naruszeniu dóbr osobistych związanym z ujawnieniem orientacji seksualnej powoda A. K. w czasie zbierania wywiadu środowiskowego, nie były uzasadnione.

Odmienne przedstawia się sytuacja związana z opublikowaniem na stronach BIP interpelacji radnego K. L. wraz z dołączonym pismem powoda A. K.. Pomimo częściowo wadliwych ustaleń Sądu Okręgowego w tym zakresie, nie ulega wątpliwości, także w świetle odebrania przez Sąd Apelacyjny wyjaśnień od biegłej, że w piśmie powoda dołączonym do interpelacji radnego, opublikowanym dnia 10 marca 2011 r., widniało imię i nazwisko A. K., a także dane z jego życia prywatnego- o pozostawaniu w związku homoseksualnym ze zmarłym najemcą –także ujawnionym z imienia i nazwiska. Niewątpliwie zaś w opublikowanych dokumentach nie znajdował się adres powodów, natomiast z danych osobowych widniało tylko imię i nazwisko A. K..

Rozważeniu zatem podlegało, czy opublikowanie powyższych materiałów w takiej formie skutkowało naruszeniem dóbr osobistych powodów. Pozwany podnosił, że miał obowiązek opublikowania tych informacji w świetle ustawy o dostępie do informacji publicznej oraz że pisma zostały odpowiednio zanonimizowane.

Wskazać więc należy, że w świetle art. 5 ust. 2 ustawy prawo do informacji publicznej (DZ. U. z 2015r., poz. 2058 j.t.) prawo do informacji publicznej podlega ochronie ze względu na prywatność osoby fizycznej. Tym samym ustawodawca zdecydował się na zhierarchizowanie dwóch prawnie chronionych wartości: prywatności osoby fizycznej oraz wolności pozyskiwania i rozpowszechniania informacji dając prawu do ochrony prywatności pierwszeństwo przed prawem dostępu do informacji publicznej. Zatem informacje dotyczące sfery prywatności jednostki znajdujące się w posiadaniu organów administracji nie tracą swego prywatnego charakteru, a w związku z tym nie mogą być udostępniane, przy czym prawo do ochrony prywatności na gruncie przywołanej ustawy nie ma charakteru

bezwzględno i może zostać wyłączone, tj. gdy sam zainteresowany (osoba której prywatności dokument dotyczy), zrezygnuje ze swego prawa do ochrony, a drugi przypadek to, gdy informacja dotyczy osoby pełniącej funkcję publiczną, a informacja ma związek z pełnioną funkcją. Gdy jednostka rezygnuje z przysługującej jej ochrony, udostępnienie informacji musi być poprzedzone wyrażeniem zgody, której forma nie jest przewidziana w ustawie. Zasadne byłoby, aby była pisemna. Rezygnacja z ochrony powinna nastąpić przed udostępnieniem informacji- wówczas zainteresowany nie może obarczać udostępniającego odpowiedzialnością za skutki udostępnienia informacji jeśli wyraził na to zgodę dokonując rezygnacji z przysługującego mu prawa. Konkretny dokument zawierający informacje dotyczące sfery prywatności jednostki- może zostać udostępniony bez zgody jednostki jedynie po jego odpersonalizowaniu, oczywiście o ile w wyniku tego zabiegu dokument nie utraci waloru informacyjnego (por. E. Jarzycka-Siwik „Dostęp do informacji publicznej”, Kontrola Państwowa 2002, Nr 1 s. 35).

Nie ulega wątpliwości, że w okolicznościach sprawy doszło do kolizji dwóch przywołanych wyżej dóbr, tj. prywatności osoby fizycznej oraz wolności pozyskiwania i rozpowszechniania informacji. Nie można uznać, że zgoda A. K. z dnia 14 maja 2010 r. na dokonywanie czynności związanych z jego wnioskiem o najem lokalu czy sporządzanie pism w toku postępowania administracyjnego z opisem własnej sytuacji osobistej i mieszkaniowej, stanowiły o zgodzie powoda A. K. na udostępnianie przez organy administracji samorządowej informacji z jego życia prywatnego, nawet, jeśli stanowiły one podstawę wniosku o zawarcie umowy najmu w związku ze wstąpieniem w stosunek najmu po zmarłym najemcy. W świetle powyższych wywodów ogólnych uznać należy, że konieczność podawania do publicznej wiadomości spraw związanych z gospodarką lokalami komunalnymi, nie upoważniała pozwanego do podawania informacji o pozostawaniu przez A. K. w związku z homoseksualnym ze zmarłym najemcą, natomiast bez wątpienia upoważniała do podania samego imienia i nazwiska powoda. W braku uprzedniej zgody powoda na podanie danych ze sfery jego życia prywatnego, zamieszczenie na stronie BIP tych informacji wraz z imieniem i nazwiskiem powoda A. K. oraz w zestawieniu z danymi zmarłego najemcy, nawet po ukryciu adresu, pozwalało na zindywidualizowanie powoda jako osoby, której dotyczy ta informacja. Bez znaczenia przy tym była ilość osób noszących to samo nazwisko i imię, co powód zameldowanych w W. i dzielnicy M., gdyż pozostałe podane okoliczności i informacje, poza imieniem i nazwiskiem, dawały podstawę do ustalenia, że to konkretnie powód A. K. jest osobą, której te informacje dotyczą.

Z tych przyczyn, pomimo zamieszczenia interpelacji (...) i pisma powoda dołączonego do niej bez zawartego w nich adresu zamieszkania powoda (adresu lokalu, którego dotyczy wnioski), doszło do naruszenia dobra osobistego powoda A. K. w postaci prawa do prywatności poprzez ujawnienie danych ze sfery życia prywatnego (intymnego) powoda. Prawo do ujawniania danych ze sfery życia prywatnego przysługuje tej jednostce, której dane te dotyczą. W kontekście ochrony prawa do prywatności, czy szerzej autonomii informacyjnej jednostki, to w istocie jednostka swoimi zachowaniami wyznacza sferę zdarzeń ze swojego życia, które mogą być ujawnianie bezpośrednio lub pośrednio innym osobom oraz sferę zdarzeń chronionych, które zgodnie z wolą jednostki nie są dostępne dla osób trzecich (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 29 lipca 2014 r., VI ACa 1657/13, LEX nr 1537498). Materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie dostarcza danych uprawniających do przyjęcia, że powód A. K. informował bliżej nieokreślony krąg osób o własnych preferencjach seksualnych, aby nie ukrywał swojego związku ze zmarłym najemcą. Wręcz przeciwnie, z zeznań świadków-znajomych powoda nie wynika, aby wiele osób miało wiedzę o pozostawaniu przez powoda z K. W. (1) w związku. Taką wiedzę dysponowali bliscy znajomi A. K., zatem powód nie zdecydował się na ujawnienie własnej orientacji seksualnej wobec szerokiego kręgu osób. Przemawia to tym bardziej za uznaniem, że doszło do naruszenia prawa do prywatności powoda A. K..

Pośrednio także doszło do naruszenia prawa do prywatności powoda P. K., poprzez ujawnienie danych z życia prywatnego jego ojca, bowiem informacja ta dotyczyła sfery życia rodzinnego małoletniego powoda.

Z tych wszystkich przyczyn, zdaniem Sądu Apelacyjnego pozwany naruszył dobro osobiste każdego z powodów, tj. prawo do prywatności. Pozwany nie wykazał braku bezprawności działania. Podjęte przez pozwanego działania mające na celu anonimizację interpelacji i pisma dołączonego do interpelacji były niewystarczające.

Zarzuty apelacji pozwanego zmierzające do wykazania, że publikacja w BIP miała miejsce później niż na stronach Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka, a w konsekwencji, że zwalnia to pozwanego z odpowiedzialności w tej sprawie

były nieuzasadnione, bowiem bez znaczenia jest, kto i kiedy opublikował interpelację wraz z pismem powoda, gdyż każdy z ewentualnych naruszcycieli odpowiada za swoje działanie, zatem fakt, że także inny podmiot być może wcześniej, także naruszył dobra osobiste danej osoby, nie umniejsza odpowiedzialności pozwanego. Może być brany pod uwagę przy ustalaniu rozmiaru krzywdy wywołanego działaniem pozwanego. Nie ulega wątpliwości, zdaniem Sądu Apelacyjnego, że pozwany naruszył dobra osobiste powodów w postaci prawa do prywatności.

Odmienne przedstawia się kwestia naruszenia pozostałych dóbr osobistych, w zakresie których powodowie domagali się ochrony. Sąd Apelacyjny nie dopatrywał się w działaniu pozwanego- przypomnieć należy- polegającym na opublikowaniu interpelacji (...) radnego wraz z dołączonym pismem powoda A. K. zawierającymi imię i nazwisko powoda oraz danymi zmarłego najemcy i informacją o pozostawaniu przez A. K. i zmarłego najemcy w związku homoseksualnym, naruszenia dóbr osobistych w postaci danych osobowych, czci i godności.

Powodowie wskazywali, że zostały naruszone ich dane osobowe. Żądali przeproszenia za podanie w interpelacji wszelkich danych powoda A. K.. Sąd Okręgowy uwzględnił to żądanie bez głębszej analizy żądania w kontekście stanu faktycznego sprawy. Dane osobowe zgodnie z ustawą o ochronie danych osobowych to wszelkie informacje dotyczące zidentyfikowanej lub możliwej do zidentyfikowania osoby fizycznej. Sąd Okręgowy wadliwie przyjął, że doszło do ujawnienia adresu powodów, natomiast gdy idzie o imię i nazwisko, to są dobrem powszechnym, w tym znaczeniu, że istnieje publiczna zgoda na posługiwanie się nimi w życiu społecznym (towarzyskim, zawodowym, urzędowym) (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 15 marca 1996 r., I ACr 33/96, OSA 1996, z.7-8,poz. 31). Nie dochodzi zasadniczo do naruszenia nazwiska (szerzej danych osobowych) przez jego ujawnienie, nawet, gdy uprawniony mógł żądać, aby nie było ono ujawnione. W takich wypadkach można mówić o naruszeniu innych dóbr, szczególnie prawa do prywatności. W tej sprawie, zważywszy na okoliczności ujawnienia imienia i nazwiska A. K. - w kontekście udzielania informacji publicznej, nie doszło do naruszenia tych dóbr, a jedynie prawa do prywatności, zważywszy na ujawnienie w tej informacji pozostawania przez powoda ze zmarłym najemcą w związku partnerskim. Gdyby w udzielonej informacji nie było imienia i nazwiska powoda straciłaby ona swój walor. Zbędne jak wskazano wyżej było jednak podanie informacji z życia prywatnego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie doszło także do naruszenia czci i godności powodów. Zaznaczyć należy, że dobre imię (dobra sława, obraz jednostki w oczach innych) stanowi element czci zewnętrznej, a jej elementem wewnętrznym jest godność. Cześć w wymiarze zewnętrznym, a jedynie do tej postaci nawiązywano w uzasadnieniu pozwu i dalszych pismach procesowych, określana jest jako dobre imię, dobra sława, obraz jednostki w oczach innych osób. Przyjmuje się, że do naruszenia tego dobra dochodzi najczęściej przez rozpowszechnianie wiadomości, przez które formułowane są zarzuty lub ujemne oceny odnoszące się do określonej osoby, dotyczące jej postępowania w życiu osobistym, rodzinnym czy zawodowym. Krzywdą wynikającą z tak ujętego naruszenia jest uczucie dyskomfortu spowodowane utratą szacunku otoczenia. Nie budzi kontrowersji pogląd, iż przy ocenie, czy doszło do naruszenia miarodajne są nie tyle subiektywne odczucia i wrażenia poszkodowanego, wynikające z jego indywidualnej wrażliwości, ale odbiór społeczny. Odwołanie się do obiektywnych kryteriów nie oznacza jednak, że decydująca jest reakcja, jaką dane zachowanie rzeczywiście wywołało. Jak podkreślał wielokrotnie Sąd Najwyższy, istotna jest nie reakcja społeczeństwa na konkretne zachowanie, ale opinia występująca w społeczeństwie (por. wyroki: z dnia 16 stycznia 1976 r., II CR 692/75, OSNCP 1976/11/ 251 czy z dnia z dnia 29 września 2010 r., V CSK 19/10, OSNC-ZD 2011/2/37). W piśmiennictwie wskazuje się na potrzebę oceny z perspektywy osoby o przeciętnym poziomie wiedzy, rozsądnie myślącej, bez skłonności do ocen skrajnych (por. J. Wierciński, „Niemajątkowa ochrona czci”, C.F. Muller, Warszawa 2002, str. 87). Trudno zatem w okolicznościach sprawy przyjąć, że zamieszczenie w (...) informacji zawierającej wskazanie na orientację seksualną powoda A. K. w kontekście żądania zawarcia umowy najmu lokalu, stanowiło rozpowszechnianie wiadomości, przez które formułowane są zarzuty lub ujemne oceny odnoszące się do określonej osoby, dotyczące jej postępowania w życiu osobistym, rodzinnym czy zawodowym. Była to po prostu informacja o przyczynach ubiegania się powoda o lokal komunalny, ale jak wskazano wyżej ujawniająca dane z życia prywatnego. Nadto powodowie nie udowodnili, aby utracili szacunek w oczach otoczenia, sąsiadów czy w miejscu pracy (w szkole , gdy chodzi o powoda P. K.) wskutek zamieszczenia przez pozwanego interpelacji wraz pismem powoda na stronach BIP. Wprawdzie A. K. twierdził, że spotkały go nieprzyjemności w pracy oraz zniszczono mu samochód, ale pozostaje

to jedynie nieudowodnionym twierdzeniem. Nadto wskazywał na wulgarne napisy. Gdy chodzi o powoda P. K., według twierdzeń powodów, dokuczały mu dzieci ze szkoły, ojciec chciał mu zmienić szkołę. Powód nawet nie precyzował, kiedy miały mieć miejsce opisywane zdarzenia, poza urodzinami syna, gdzie wskazano, że miało to miejsce w czerwcu 2011 r. Jeśli tak rzeczywiście było jak twierdzi powód A. K., to nie udowodnił, aby napisy dotyczyły jego osoby oraz, aby zarówno te napisy, jak i inne podawane (a nieudowodnione) nieprzyjemności pozostawały w normalnym związku przyczynowym z rzeczoną publikacją, nawet z tej przyczyny, że nie można ustalić relacji czasowych między rzekomymi nieprzyjemnościami powodów a publikacją interpelacji. Nie może bowiem zejść z pola widzenia, na co zwracał uwagę pozwany, a co jest w tej sprawie bezsporne, że zanim doszło do publikacji interpelacji, powód A. K. wniósł pozew o ustalenie wstąpienia w stosunek najmu z podaną przyczyną tego żądania (grudzień 2010 r.), gdzie zeznawali sąsiedzi powodów, a także informował o swojej sytuacji radnego i Helsińską Fundację Praw Człowieka. W tej sytuacji nawet przy przyjęciu, że do powoda P. K. nie przyszli koledzy na urodziny w czerwcu 2011 r. (poza jednym kolegą), to z chronologii zdarzeń wynika, że sąsiedzi powodów, a także koledzy ze szkoły najprawdopodobniej powzięli wiedzę o orientacji seksualnej A. K. nie z publikacji interpelacji, a działań podjętych przez samego A. K. w związku z ubieganiem się o lokal komunalny. Nadto z opinii biegłej jednoznacznie wynika, że w tym pierwszym okresie, gdy w piśmie dołączonym do interpelacji uwidocznione były imię i nazwisko powoda, dane partnera powoda oraz opisane ich relacje, liczba odwiedzin strony zawierającej te dokumenty była znikoma. Uzasadnione wydaje się zapatrywanie, że to działanie samego A. K. było podstawową przyczyną powzięcia przez sąsiadów powodów wiedzy o jego orientacji seksualnej.

W tym miejscu dodać należy, że Sąd Apelacyjny częściowo odmiennie niż to uczynił Sąd Okręgowy ocenił zeznania powoda w charakterze strony, bowiem zeznania te zawierały wiele sformułowań: „nie wiem”, „nie pamiętam”, nadto były niezwykle ogólne. Powód operował pojęciami nieostrymi, a zeznania te były sprzeczne i innymi dowodami zgromadzonymi w sprawie, np. z opinią biegłej w zakresie czasu i formy opublikowania dokumentów w BIP. Zwrócić też trzeba uwagę, że powód A. K. twierdził, że spotkały go szykany w pracy z uwagi na tę publikację, ale jednocześnie podał, że sam w pracy sprawdzał stronę internetową pozwanego i ktoś to zobaczył, zatem można wskazać, że z uwagi na własne działanie powoda, współpracownicy powzięli wiadomość o publikacji interpelacji z pismem. Stąd także ostrożnie Sąd Apelacyjny podchodził do opisywanej krzywdy doznanej przez powodów. Te twierdzenia nie zostały poparte obiektywnymi dowodami. Zeznania świadków wskazanych przez powoda-M. G., A. S. i K. L. , również były częściowo niewiarygodne, co trafnie zarzucił pozwany, bowiem wszyscy ci świadkowie twierdzili, że w internecie był ujawniony adres powoda (przez pozwanego), gdy tymczasem tak nie było, nadto świadek S. wskazał, że widział stronę internetową, ale nie wczytywał się w jej adres, świadek G. podał podobnie, że widział pismo ze wszystkimi danymi, a świadek L. bez wątpliwości podał, że sprawa była ujawniona w internecie bez utajnienia danych powoda, gdy z opinii biegłej wynika, że adres powoda nie został ujawniony. Nadto świadkowie G. i S., jak wynika z ich zeznań, swą wiedzę czerpali, w zasadniczej części, od powoda A. K.. Ten zaś dysponował dokumentami w formie bez anonimizacji, co jest zrozumiałe, jako, że był autorem pisma „interwencyjnego” z opisem swojej sytuacji, kierowanym do Prezydenta (...) W., następnie dołączonym przez radnego do interpelacji (...). Taki dokument znajduje się w aktach, został złożony przez powoda. W świetle zeznań świadków trudno określić, jaki dokument, w jakiej formie i na jakich stronach widzieli.

Wobec powyższego, podnieść należy, że krzywda powodów odniesiona w wyniku publikacji interpelacji 207 i pisma powoda nie była tak znaczna, jak twierdzą powodowie. Niewątpliwie pozwany bezprawnie opublikował dane dotyczące orientacji seksualnej powoda A. K., naruszając prawo do prywatności powodów, ale materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie daje podstaw do przyjęcia, że wszelkie ewentualne nieprzyjemności z tym związane (abstrahując czy zostały udowodnione), które według twierdzeń A. K. spotkały powodów wynikały z działania pozwanego. Jak podano wyżej ta publikacja na stronach (...) była nieco późniejsza niż wszczęcie przez powoda procesu cywilnego, a powodowie nie wykazali, aby negatywne przeżycia wywołane były jedynie tą publikacją. Należy zatem przyjąć, że to zbieg wszystkich okoliczności związanych z ubieganiem się przez powoda A. K. o przydział lokalu komunalnego, który niejako „zmusił” powoda do ujawnienia jego orientacji seksualnej, stał się przyczyną negatywnych doznań i dyskomfortu psychicznego obu powodów. Z powyższego jasno wynika, że to nie wyłącznie pozwany wywołał negatywne następstwa dla powodów, wynikające z ujawnienia orientacji seksualnej powoda. Jednocześnie powodowie zasadniczo nie udowodnili rozmiaru krzywdy, która została wywołana działaniem pozwanego. Ocena rozmiaru

doznanej przez powodów krzywdy wynika raczej z doświadczenia życiowego, jako że niewątpliwie w realiach społeczno-kulturalnych naszego kraju, opartych w zasadzie na katolickich wartościach, odmienność seksualna może być nie akceptowana społecznie i oceniana negatywnie, co pozwala na uznanie, że ujawnienie przez pozwanego danych z życia prywatnego powodów mogło narazić powodów na przykrości. Jednocześnie uważna analiza stanowiska powodów w toku procesu oraz zeznań powoda w charakterze strony, a także apelacji powodów nasuwa wniosek, że powodowie obwiniają jedynie pozwanego za wszelkie skutki ujawnienia orientacji seksualnej A. K., jak się wydaje również za konieczność wytoczenia procesu o ustalenie wstąpienia w stosunek najmu, zatem krzywda powodów jawi się jako wyolbrzymiona w stosunku do faktycznego naruszenia. Brak podstaw do przyjęcia, że powodowie udowodnili, jak to przyjął Sąd Okręgowy, że skutkiem naruszenia ich dóbr osobistych przez pozwanego był rozstrój zdrowia w postaci depresji czy nerwicy. Złożone w postępowaniu apelacyjnym zaświadczenia lekarskie nie mogą być uznane za potwierdzenie tej tezy, gdyż zostały one sporządzone w znacznej odległości czasowej od zdarzenia, które naruszało dobra osobiste powodów. Brak jest obiektywnych dowodów wskazujących na konieczność korzystania z pomocy w czasie zbliżonym do tego zdarzenia. Przedłożona dokumentacja jawi się jako sporządzona na potrzeby tej sprawy.

Już tylko marginalnie należy stwierdzić, że w żadnym zakresie powodowie nie wykazali zaburzenia między nimi relacji wskutek rzeczowej publikacji na stronach BIP. Brak jest także obiektywnych dowodów, aby P. K. zmienił szkołę i miejsce zamieszkania z uwagi na działanie pozwanego. Wydaje się, że decyzja, aby małoletni powód zamieszkał z babką mogła wynikać z niepewnej sytuacji mieszkaniowej powoda A. K., bowiem, co jest bezsporne, dopiero po kilkuletnim procesie, powód uzyskał korzystny dla siebie wyrok dotyczący najmu lokalu po K. W. (1).

W kontekście powyższych wywodów odnieść się należy do apelacji powodów, którzy zaskarżyli wyrok w zakresie roszczenia majątkowego, podnosząc, że zasądzone każdemu z nich zadośćuczynienie jest rażąco niskie, nie jest wystarczająco dolegliwe i upokarzające dla pozwanego oraz że odsetki powinny być zasądzone od dnia wniesienia pozwu, nie od dnia wyroku.

W pierwszej kolejności wskazać trzeba, że powodowie nie kwestionowali poczynionych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych, gdyż zgłosili jedynie zarzuty naruszenia prawa materialnego. Takie skonstruowanie zarzutów apelacji powoduje, że sąd odwoławczy co do zasady jest związany oceną dowodów i ustaleniami faktycznymi Sądu pierwszej instancji. W tej sprawie, skoro apelację złożył także pozwany, zarzucając wadliwą ocenę dowodów oraz wadliwe ustalenia faktyczne, to Sąd Apelacyjny zweryfikował dokonaną przez Sąd Okręgowy ocenę dowodów oraz ustalenia faktyczne, ale, co oczywiste w kierunku zakreślonym przez apelację pozwanego, który zresztą także kwestionował wysokość zasądzonych powodom kwot. W konsekwencji podstawą rozstrzygnięcia Sądu Apelacyjnego stały się te zweryfikowane ustalenia faktyczne, zgodnie z którymi za udowodnione przez powodów uznane zostało naruszenie ich dóbr osobistych w mniejszym zakresie niż to przyjął Sąd pierwszej instancji, tj. jednym działaniem pozwanego i tylko odnośnie prawa do prywatności. W konsekwencji brak jest podstaw do przyjęcia, aby możliwa była ingerencja w wysokość zasądzzonego zadośćuczynienia zgodnie z żądaniem powodów.

Odnosząc się do zarzutów obu apelacji w zakresie wysokości zasądzzonego zadośćuczynienia należy podnieść, że zgodnie z ugruntowaną linią orzecniczą korygowanie przez Sąd odwoławczy zasądzzonego zadośćuczynienia może być dokonywane tylko wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, tj. albo rażąco wygórowane, albo rażąco niskie (np. wyrok Sądu Najwyższego z 18 listopada 2004 r., I CK 219/04, Legalis nr 208587). Takich okoliczności, Sąd Apelacyjny nie stwierdził w tej sprawie. Sąd Okręgowy uwzględnił rodzaj naruszonego dobra, charakter prewencyjno-wychowawczy, a także cel zadośćuczynienia pieniężnego w tego typu sprawach. Dodać do tego trzeba, że orzecznictwo wypracowało także inne kryteria, tj. m.in. charakter i długotrwałość negatywnych doznań psychicznych, skutki w sferze życia osobistego, jak również w orzecznictwie wywiedziono okoliczność, że ma ono charakter jednorazowy i kompensacyjny. W świetle powyższych wskazań odnośnie rozmiaru doznanej krzywdy, którą ocenić należy, jak wskazano wyżej, przez pryzmat doświadczenia życiowego, Sąd Apelacyjny uznał, że zasądzone powodom kwoty po 20 000 zł spełniają wszelkie funkcje zadośćuczynienia, nie są ani rażąco wygórowane ani rażąco zaniżone, zważywszy na całokształt okoliczności, charakter naruszonego dobra powodów, wykazane skutki działania pozwanego, jednorazowość i kompensacyjny charakter zadośćuczynienia oraz także jego rolę prewencyjną. Należy wziąć pod uwagę, o czym wyżej,

że ubiegając się o przydział lokalu komunalnego, A. K. sam podawał jako przyczynę swój związek homoseksualny ze zmarłym najemcą, a podjęte przez niego osobiście działania (proces, zainteresowanie swoją sprawą radnego, Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka, sprawdzanie stron internetowych w pracy) wskazują na ujawnienie przez samego powoda faktów ze swego życia prywatnego, zatem za wszelkie skutki ujawnienia orientacji seksualnej powoda nie odpowiada pozwany.

Nadto w okolicznościach sprawy nie można mówić o natężeniu złej woli pozwanego, raczej o niedbalstwie osób odpowiedzialnych za publikację na stronach BIP. Z tych przyczyn, zdaniem Sądu Apelacyjnego zasądzone powodom kwoty są adekwatne do doznanej przez nich krzywdy. Powyższe kwoty wraz z oświadczeniem o przeproszeniu rekompensują powodom doznaną krzywdę.

Zarzuty naruszenia art. 24 k.c. i art. 448 k.c. podniesione w apelacjach obu stron, nie zasługiwały na uwzględnienie.

Z tych wszystkich przyczyn, w ocenie Sądu Apelacyjnego doszło jedynie do naruszenia dóbr osobistych każdego z powodów w postaci prawa do prywatności, nadto jedynie poprzez zamieszczenie dnia 10 marca 2011 r. na stronie BIP interpelacji (...) wraz z pismem powoda w wersji opisanej powyżej.

W konsekwencji zaskarżony wyrok podlegał zmianie w zakresie treści nakazanego oświadczenia o przeproszeniu powodów. Odnośnie możliwości ingerencji przez Sąd orzekający w treść oświadczenia wypowiedział się Sąd Najwyższy w wyrokach z 19 października 2007 r., II PK 76/07 (Lex nr 448046) i 13 kwietnia 2007 r., I CSK 28/07 (Lex nr 407143), zaznaczając, że sąd może ingerować w żadaną treść oświadczenia poprzez ograniczenie jej zakresu czy uściślenia sformułowań. Z taką sytuacją mamy do czynienia w tej sprawie. W wyniku częściowo odmiennej oceny dowodów i poczynienia częściowo odmiennej oceny prawnej, zaszła konieczność modyfikacji treści oświadczenia o przeproszeniu.

Gdy chodzi o zarzut naruszenia art. 481 k.c. podniesiony przez powodów, to również był niezasadny. Odsetki od zasądzonych powodom kwot należały się od daty wyrokowania, nie zaś od daty wskazanej przez powodów, ponieważ zakres krzywdy powodów został ustalony na datę wyrokowania nie zaś na datę wcześniejszą. Dopiero w dacie wyrokowania można mówić o wymagalności świadczenia pieniężnego z tytułu zadośćuczynienia.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny uwzględniając w części apelację pozwanego zmienił w części zaskarżony wyrok – w zakresie roszczenia niemajątkowego na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. W pozostałej części apelacja pozwanego oraz w całości apelacja powodów została oddalona na podstawie art. 385 k.p.c.

Biorąc pod uwagę tylko częściowe uwzględnienie apelacji pozwanego, brak było podstaw do zmiany rozstrzygnięcia o kosztach postępowania w pierwszej instancji.

Natomiast w postępowaniu apelacyjnym, Sąd Apelacyjny postanowił nie obciążać powodów obowiązkiem zwrotu kosztów na rzecz pozwanego na podstawie art. 102 k.p.c. Sąd miał na względzie sytuację majątkową i osobistą powodów, ale także charakter niniejszego postępowania oraz silne przekonanie o słuszności żądania i silne poczucie krzywdy powodów dochodzących ochrony dóbr osobistych. Z tych przyczyn, zdaniem Sądu Apelacyjnego zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek umożliwiający odstąpienie od obciążenia powodów kosztami procesu.

Zuzanna Adamczyk Beata Byszewska Katarzyna Polańska-Farion